



Na terenie Czech w tej chwili jest już około 1150 km autostrad i dróg szybkiego ruchu, a w ciągu najbliższych dziesięciu lat powstanie kolejne 1000 km tej klasy tras. W realizacji tego procesu inwestycyjnego najważniejszą kwestią jest ochrona przyrody i krajobrazu oraz działania z zakresu defragmentacji środowiska. – Aby uniknąć negatywnych skutków fragmentacji środowiska musimy dbać o łączność ekologiczną, a metodą na to jest opracowanie funkcjonalnej sieci ekologicznej – podkreśla Václav Hlaváč z Agencji Ochrony Przyrody i Krajobrazu Republiki Czeskiej.

Pięćdziesiąt lat temu w Czechach kładziono nacisk na ochronę poszczególnych osobników, teraz obowiązująca filozofia polega na tym, że dbałość o zachowanie konkretnych gatunków przede wszystkim polega na ochronie ich środowiska. Václav Hlaváč podkreśla, że nie chodzi w tym przypadku o ochronę na przykład odizolowanych lęgówisk, lecz o ochronę systemu połączonych lęgówisk. W Czechach na przełomie lat 70. i 80. ubiegłego stulecia opracowano Terenowy System Ekologicznej Stabilizacji Krajobrazu (przyjęty następnie ustawą o ochronie przyrody i krajobrazu nr 114/1992 Dz.U.). Pod tytułem tego opracowania kryje się wzajemnie połączony zespół naturalnych i zmienionych, jednak zbliżonych do naturalnych ekosystemów, które utrzymują równowagę naturalną. Głównym zadaniem tego Systemu jest wzmocnienie stabilizacji ekologicznej krajobrazu dla zachowani lub odnowy stabilnych ekosystemów i ich wzajemnego powiązania. Celem terenowych systemów ekologicznej stabilizacji jest przede wszystkim: wytworzenie sieci stosunkowo stabilnych ekologicznie obszarów wpływających pozytywnie na ekologicznie mniej stabilny krajobraz, zachowanie czy odnowienie naturalnego dziedzictwa geologicznego krajobrazu, zachowanie czy wsparcie bioróżnorodności.

Elementami składowymi systemu są:

Czechy: identyfikacja korytarzy migracyjnych dużych zwierząt

Utworzono: czwartek, 30, sierpień 2012 08:38 Agnieszka Serbeńska

- Biocentrum - biotop, lub centrum biotopów w krajobrazie, który swym stanem i rozmiarem umożliwia stałe istnienie naturalnego czy zmienionego, jednak zbliżonego do naturalnego ekosystemu.
- Biokorytarz - obszar, który nie zapewnia decydującej większości organizmów stałego długotrwałego istnienia, umożliwia jednak ich migracje pomiędzy biocentrami, a tym samym tworzy sieć z oddzielonych biocentrów.
- Element interakcyjny - segment krajobrazowy, który na poziomie lokalnym pośredniczy w przekazywaniu pozytywnego działania podstawowych części składowych (biocentrów i biokorytarzy) na otaczającą mniej stabilną krainę na większe odległości. Oprócz tego elementy interakcyjne często umożliwiają stałe istnienie określonych gatunków organizmów, mających mniejsze wymagania przestrzenne (oprócz szeregu gatunków roślin też niektóre gatunki owadów, małych gryzoni, owadożernych, ptaków, płazów itd.).

System funkcjonuje na trzech poziomach:

- Ponadregionalnym – obejmuje rozległe ważne z ekologicznego punktu widzenia segmenty krajobrazu i obszary o min. powierzchni co najmniej 1000 ha. Ta sieć powinna zapewnić warunki istnienia charakterystycznych ekosystemów z pełną różnorodnością gatunkową bioty w ramach określonego regionu biogeograficznego. Tu kompetencyjnie odpowiedzialne są władze i instytucje centralne.
- Regionalnym – obejmuje ekologicznie ważne segmenty krajobrazowe o minimalnej powierzchni zgodnie z typami wspólnot od 10 do 50 ha. Ich sieć powinna reprezentować różnorodność typów biochor w ramach określonego regionu biogeograficznego. Za zadania na tym poziomie odpowiadają władze regionów.
- Lokalnym – obejmuje mniejsze ważne segmenty krajobrazowe z punktu widzenia ekologicznego do 5-10 ha. Ta sieć reprezentuje różnorodność grup typu geobiocenoz w ramach określonej biochory. Za zadania z tym związane odpowiadają władze gmin i miast.
- Wdrożenie Terenowego Systemu Ekologicznej Stabilizacji Krajobrazu w systemie planowania i zagospodarowania terenu oraz zapewnienie dla niego finansowania z budżetu państwa umożliwia tworzenie nowych odcinków sieci ekologicznej – podkreśla Václav Hlaváč. Nie obyło się jednak bez problemów we wdrażaniu systemu. - Opiera się on na łączeniu podobnych łąkowisk czy siedlisk, co nie sprawdza się w przypadku migracji dużych ssaków – zauważa Václav Hlaváč. Przykładem tego problemu jest populacja łosi. Jej wielkość zależy od tego, ile przybędzie nowych osobników, w tym z Polski. - Kilka lat temu obserwowaliśmy wędrowną jedną łosia. Zwierzę zatrzymało się przed autostradą i przez trzy dni wędrowało wzdłuż niej nie mogąc jej przekroczyć. W końcu postanowiliśmy pomóc zwierzęciu. Schwytanego łosia przewieźliśmy na przyczepie traktora na drugą stronę autostrady. Ten przykład pokazuje jak ogromnym problemem jest przekraczanie szybkich tras komunikacyjnych przez ssaki; stał się on argumentem

dla instytucji zaangażowanych w tworzenie korytarzy ekologicznych – mówi Václav Hlaváč. Po prześledzeniu wędrówki tego łosia okazało się, że w ogóle kierował się on własnym szlakiem, poza tym korytarzem jaki oficjalnie został już wyznaczony przez przyrodników. – To doświadczenie otworzyło dyskusję o tworzeniu korytarzy ekologicznych, a rezultatem tego stał się projekt, którego celem jest identyfikacja prawdziwych korytarzy migracyjnych dużych ssaków. Projekt objął priorytetowe gatunki, tj.: wilka, łosia, rysia, jelenia i niedźwiedzia. Opracowaliśmy między innymi modele siedlisk, co pomogło zidentyfikować rzeczywiste korytarze migracji oraz określiliśmy bariery migracyjne – wyjaśnia Václav Hlaváč. Na podstawie tak zgromadzonych informacji wyznaczano korytarz migracyjny, który następnie weryfikowano w terenie sprawdzając intensywność jego wykorzystania.

Wynikiem projektu jest opracowana mapa migracyjna dla analizowanych w badaniu zwierząt. Szerokość korytarzy sięga 500 m, a w miejscach krzyżowania się z barierami liniowymi spada do 50 m szerokości. Łączna długość tych korytarzy wynosi 10 tys. km, z tego 85 procent ich długości przebiega lasami, natomiast 15 procent ma przebieg w obszarach rolnych. W ramach projektu zidentyfikowano 28 miejsc, w których korytarze są zablokowane dla zwierzyny – są to głównie punkty styku z drogami i tam będą planowane budowy przejść dla zwierząt. Ponadto zidentyfikowano 176 miejsc w ciągach korytarzy ekologicznych, których przekroczenie jest bardzo trudne. Dla tych miejsc są przygotowywane rozwiązania mające wyeliminować te problemy.

- Blisko 40 procent terytorium Czech jest wyznaczone jako korytarze migracyjne i miejsca siedlisk zwierząt. To stanowi dla nas informację o tym, że właśnie dla tych obszarów musimy zwrócić szczególną uwagę na problem fragmentacji środowiska. Opracowania z tego projektu badawczego będą wprowadzone do Terenowego Systemu Ekologicznej Stabilizacji Krajobrazu, a więc staną się wiążące – podkreśla Václav Hlaváč.

AS

Zagadnienia identyfikacji i ochrony korytarzy migracyjnych dużych drapieżników w Republice Czeskiej przedstawił Václav Hlaváč podczas Międzynarodowej Konferencji naukowo-technicznej „Ochrona dziko żyjących zwierząt w projektowaniu i realizacji inwestycji transportowych – doświadczenia i problemy”, zorganizowanej w ubiegłym roku przez Pracownię na rzecz Wszystkich Istot.